

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2021 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Łatanik

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Stefańczyk

przy udziale ---

po rozpoznaniu sprawy **Jarosława Mazanka**

oskarżonego o czyny z art. 212 § 1 i 2 k.k.

na skutek zażalenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

na postanowienie Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 8 kwietnia 2021 roku wydane w sprawie o sygn. akt XVI K 537/19

w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

postanawia

1. zmienić punkt pierwszy zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzyć postępowanie karne przeciwko oskarżonemu Jarosławowi Mazankowi o czyny wskazane w punkcie 2 prywatnego aktu oskarżenia;
2. w pozostałym zakresie uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2021 roku wydanym w sprawie o sygn. akt XVI K 537/19 orzekł:

1. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu,
2. na mocy art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami postępowania obciążył oskarżycielkę prywatną, w tym zasądził od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonego kwotę 3.690 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu w sposób fragmentaryczny oceny przedstawionego w sprawie materiału dowodowego na posiedzeniu, a tym samym z pominięciem przeprowadzenia postępowania dowodowego na rozprawie oraz przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy bezsprzecznie świadczy o braku znamion czynu zabronionego w odniesieniu do zarzutów stawianych oskarżonemu,

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 339 § 3 pkt. 1) k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k., polegającą na dokonaniu przez Sąd I instancji na posiedzeniu przed rozprawą merytorycznej oceny materiału dowodowego i umorzeniu postępowania z uwagi na brak znamion czynu zabronionego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na jego odmienną interpretację, aniżeli ta, której dokonał Sąd, zaś jednoznaczna ocena zgromadzonych dowodów, może zostać dokonana jedynie po przeprowadzeniu rozprawy,

a w konsekwencji naruszenia ww. przepisów postępowania, zarzucił

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż w przedmiotowej sprawie brak jest znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż Jarosław Mazanek, podrywając godność oraz dobre imię poprzez opisywanie na łamach gazet oraz w Internecie oskarżycielki prywatnej piastującą stanowisko sędziego bez znajomości faktów i podawanie opinii publicznej niezgodnych z rzeczywistością też wypełnił znamiona wyżej wskazanego przestępstwa,

4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 616 § 1 i 2 k.p.k. zw. art. 632 pkt 1) k.p.k. w zw. z art. 16 ustawy Prawo o adwokaturze oraz §11 ust. 2 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez uwzględnienie przez Sąd w całości wniosku w przedmiocie zasądzenia od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonego kwoty 3.690 zł podczas gdy, ustalając wysokość żądanych kosztów Sąd winien wziąć pod uwagę nakład pracy obrońcy, a także charakter sprawy i wkład pracy zastępcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, które zapadło poza rozprawą główną, a nadto, że Sąd nie podzielił stanowiska obrońcy w zakresie podniesionego zarzutu przedawnienia. Pominięto w całości fakt, iż, moja klientka w żaden sposób nie przyczyniła się do przewlekłości postępowania.

W konsekwencji skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Częstochowie, a z ostrożności procesowej w przypadku utrzymania w mocy orzeczenia z pkt. 1 postanowienia:
2. o zmianę postanowienia w zakresie pkt 2, w którym Sąd pierwszej instancji zasądził od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonego kwotę 3.690,00 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru i odstąpienie od obciążania oskarżycielki prywatnej kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej częściowo zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego umorzenie postępowania wobec braku znamion czynu zabronionego było zasadne jedynie w odniesieniu do II zarzutu prywatnego aktu oskarżenia, jednakże decyzja o umorzeniu postępowania w stosunku do 1 czynu okazała się przedwczesna.

Należy bowiem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że w zakresie zarzutów postawionych w punkcie II prywatnego aktu oskarżenia, niewątpliwie oskarżony prywatny – dziennikarz lokalnej prasy – odnosił się do konkretnych działań w poszczególnych sprawach sądowych, przeważnie w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej, komentując m.in. tzw. zjawisko alienacji rodzicielskiej, które jest zjawiskiem społecznym, cechującym się zainteresowaniem opinii publicznej. Dziennikarz odpowiada na zapotrzebowanie społeczeństwa, komentując dostrzeżoną rzeczywistość, z czym muszą liczyć się osoby sprawujące funkcje publiczne zatem także sędziowie. W artykułach przytaczane są poszczególne fakty odnotowane przez autora artykułu lub wynikające z przeprowadzonych przez niego rozmów. Komentowanie w prasie sposobu prowadzenia postępowań sądowych i wydawanych rozstrzygnięć wpisuje się w debatę publiczną w doniosłych dla społeczeństwa kwestiach. Wolność słowa i wypowiedzi polega na swobodzie wyrażenia poglądów. W ocenie Sądu Odwoławczego, przytoczone sformułowania w zarzutach z punktu drugiego prywatnego aktu oskarżenia, nie są na tyle doniosłe, przesadzone, rażące, aby ustępowały ochronie podstawowej wolności słowa. Zwłaszcza, że otoczone są dość szerokim opisem podstawy faktycznej każdorazowych sformułowań ocennych. Oskarżony jako dziennikarz miał również prawo do oceny zachowania sędziego polegającego na parkowaniu dla osób niepełnosprawnych. Oskarżony ustalił, że sędzia korzystała z tego miejsca jako opiekun niepełnosprawnego syna. Zachowanie sędzi podlegało ocenie przez organy ścigania karnego i

zastępcę rzecznika dyscyplinarnego sądów powszechnych, co relacjonował oskarżony i opisywał te postępowania, które zakończyły się stwierdzeniem braku złamania prawa i braku uchybienia godności sędziowskiej. Niezależnie od tego, zachowanie sędzi nawet legalne, podlegało jak każde inne zachowanie funkcjonariusza publicznego społecznej ocenie i kontroli. Sąd odwoławczy nie dopatrył się rażącego uchybienia rzetelności dziennikarskiej we wskazanym przedmiocie. W większości oskarżony relacjonował przebieg różnych postępowań, posiłkując się ich wynikami, stwierdzeniami tam zawartymi i ich przebiegiem. Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem obrazy art. 7 k.p.k., a także błędu w ustaleniach stanu faktycznego w tym zakresie. W zakresie czynu tego wystarczało odnieść się do lektury kwestionowanych artykułów prasowych, których wydzźwięk stanowił przedmiot prawnokarnej oceny. Nie potrzeba było innych środków dowodowych do wydania rozstrzygnięcia. Wydanie rozstrzygnięcia na posiedzeniu przed rozprawą było w omawianym zakresie uprawnione, gdyż wbrew twierdzeniom pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, prawnokarne ocena przedmiotowego czynu polegała na jednoznacznej wymowie artykułów prasowych, co nie wymagało przeprowadzania osobnych dowodów, wobec konieczności dokonania w zasadzie oceny społecznego wydzźwięku wskazanych artykułów, w opinii publicznej, w kontekście rzetelności dziennikarskiej, czego łącznie mógł dokonać sąd także na posiedzeniu przed rozprawą. Z tych względów nie doszło do naruszenia art. 339 § 3 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. Na marginesie wskazać należy, że w tego typu sprawach drogą prawną do dochodzenia swych praw są instytucje prawa prasowego np. żądanie sprostowania, z czego oskarżycielka prywatna skorzystała.

Sytuacja ma się stanowczo odmiennie względem zarzutu pierwszego, sformułowanego w prywatnym akcie oskarżenia. Oskarżony prywatny miał wpłacić darowiznę w kwocie 10 zł na poczet syna oskarżycielki prywatnej, z publiczną adnotacją: „[REDACTED] darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. Z prośbą do mamy, aby będąc sędzią, przestała krzywdzić dzieci”. Takie zachowanie świadczy o tym, że osoba wpłacająca nie występuje w roli dziennikarza, zatem pozbawiona jest ochrony z tytułu wolności prasy. Sąd Rejonowy odniósł się do tego zarzutu jedynie uznając, że zachowanie to można oceniać wyłącznie na płaszczyźnie moralnej. Z jednej strony zgodzić się należy, że zachowanie to podlega ocenie moralnej, ale prawo i moralność zazębiają się ze sobą, a w omawianym wypadku należało dokonać prawnokarnej oceny tego zarzutu, co Sąd Rejonowy w ogóle pominął, co już ze swej istoty nie pozwalało przeprowadzić pełnej kontroli odwoławczej części zaskarżonego rozstrzygnięcia, w braku argumentacji co stało za stwierdzeniem sądu o wyłącznie moralnej ocenie czynu, z pominięciem płaszczyzny prawnokarnej.

Niezależnie od powyższego zachowanie wskazane w punkcie pierwszym prywatnego aktu oskarżenia może mieć potencjalnie zniesławiający lub pomawiający charakter z racji, braku wskazania podstaw faktycznych stawianej krytyki, nawet osoby pełniące funkcje publiczne. Oskarżony prywatny nie działał w tym przypadku jako dziennikarz, a ze względu na sposób wyboru środka, obiektywnie rażąco przekroczył zasady debaty publicznej. Wykorzystany przez oskarżonego prywatnego środek może świadczyć o celowości działania. Brak wskazania z czym związane jest sformułowanie ocenne o krzywdzeniu dzieci w drodze orzeczniczej, w sposób obiektywny i bezpośredni narusza zaufanie do oznaczonej osoby w nieokreślonym kręgu odbiorców zarówno pracowników fundacji jak i wszystkich mających dostęp do publicznie jawnej i nie zakrytej listy i tytułu przedmiotowej konkretnej wpłaty. Wykorzystany środek w postaci publicznie widocznej darowizny, ze swej istoty pozbawia racjonalność argumentacji, że zachowanie to stanowiło element debaty publicznej, gdyż jednoznacznie wypowiedź ta w tym kontekście, obiektywnie jawi się jako wypowiedź pomawiająca.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie punktu pierwszego zaskarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Rejonowy musi wnikliwie ustalić stan faktyczny w zakresie zarzutu, jak również musi odnieść się do jego prawnokarnej oceny, mając na uwadze również powyższe wytyczne Sądu Odwoławczego w tym przedmiocie.

Rozpoznanie czwartego zarzutu skarżącego odnośnie rozstrzygnięcia o kosztach procesu było przedwczesne, gdyż wobec kasatoryjnego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, uchylono również rozstrzygnięcie o kosztach procesu, gdyż zostanie ono wydane dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie prywatnoskargowe w pierwszej instancji.

Orzeczono na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.